

IDŹ DO

PRZYKŁADOWY ROZDZIAŁ



SPIS TREŚCI

KATALOG KSIĄŻEK

KATALOG ONLINE

ZAMÓW DRUKOWANY KATALOG

TWÓJ KOSZYK

DODAJ DO KOSZYKA

CENNIK I INFORMACJE

ZAMÓW INFORMACJE
O NOWOŚCIACH

ZAMÓW CENNIK

CZYTELNIA

FRAGMENTY KSIĄŻEK ONLINE

Sekrety mistrza fotografii cyfrowej. 195 ujęć Scotta Kelbyego

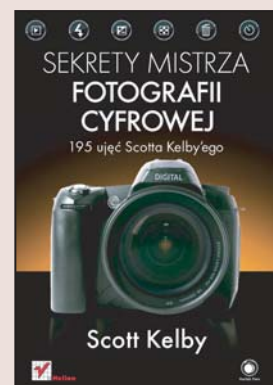
Autor: Scott Kelby

Tłumaczenie: Piotr Cieślak

ISBN: 978-83-246-0829-4

Tytuł oryginału: [The Digital Photography Book](#)

Format: B5, stron: 232



Poznaj tajniki profesjonalnej fotografii

- Dowiedz się, jak zapewnić zdjęciom ostrość
- Stosuj techniki używane przez profesjonalistów
- Rób wspaniałe zdjęcia, których inni będą Ci zazdrościć

Kupiłeś swój pierwszy aparat cyfrowy, zrobiłeś serię zdjęć, przesłałeś je do komputera, zaczynasz oglądać i... żadne z nich tak naprawdę Cię nie zachwyca. Chciałbyś czegoś więcej? Chciałbyś, aby Twoje fotografie wyglądały tak, jak te na okładkach magazynów, jak zdjęcia robione przez profesjonalistów? Wszystko przed Tobą!

Książka „Magia fotografii cyfrowej. Triki i sztuczki Scotta Kelby’ego” zawiera mnóstwo porad, dzięki którym nauczysz się robić zdjęcia najwyższej jakości. Dowiesz się, jak zapewnić najważniejszą cechę fotografii, czyli ostrość, oraz jak poprawnie fotografować rozmaite przedmioty, sytuacje i ludzi. Poznasz tajniki unikania problemów, wykorzystywania możliwości fotografii cyfrowej oraz drukowania wysokiej klasy odbitek. Będziesz mógł także skorzystać z gotowych przepisów na profesjonalne zdjęcia w „życiowych” sytuacjach.

- Robienie ostrych zdjęć
- Fotografie kwiatów i krajobrazów
- Zdjęcia na weselach i imprezach sportowych
- Fotografowanie ludzi
- Aparat w podróży
- Zapobieganie problemom
- Drukowanie zdjęć
- Wykorzystanie możliwości fotografii cyfrowej
- Gotowe przepisy na udane zdjęcia

Naucz się robić zdjęcia, dzięki którym na zawsze utrwalisz najpiękniejsze chwile



Spis treści



Rozdział 1.	15
Jak robić naprawdę ostre zdjęcia?	
<i>Jeśli Twoje zdjęcia nie będą ostre, to wszystko inne nie będzie miało znaczenia</i>	
Największa tajemnica idealnie ostrych zdjęć	16
Kolejna tajemnica, którą koniecznie trzeba znać	17
A teraz sprawa absolutnie priorytetowa	18
Jeśli tego nie zrobisz, to możesz pożegnać się z aparatem	19
Jeśli to pominiesz, aparat się zawiesi...	20
To chyba już koniec żartów	21
Jeśli „zyleta”, to tylko ze statywem	22
Głowica ułatwia życie	23
Nie wciskaj spustu migawki — użyj wężyka spustowego	24
Zapomniałeś wężyka spustowego? Użyj samowyzwalacza	25
Czas na superostrość — blokada lustra	26
Wyłącz redukcję wibracji lub stabilizację obrazu	27
Fotografuj przy optymalnej dla Twojego obiektywu wartości przysłony	28
Dobre szkło decyduje o ostrości obrazu	29
Unikaj zwiększania wartości parametru ISO, nawet przy słabym świetle	30
Powiększ podgląd zdjęcia, aby sprawdzić ostrość	31
Photoshop — wyostrozanie po fackie	32
Profesjonalne wyostrozanie	33
Tajemnica ostrych zdjęć robionych z ręki	34
Jak ustabilizować aparat trzymany w ręku?	35
Rozdział 2.	37
Profesjonalne zdjęcia kwiatów	
<i>Znacznie trudniejsze, niż się wydaje</i>	
Kwiatów nie należy fotografować z góry	38
Fotografowanie kwiatów obiektywem zmiennooogniskowym	39
Makroobiektyw umożliwia fotografowanie z bardzo niewielkiej odległości	40
Makroobiektywy są zbyt drogie? To może soczewka makro?	41
Kiedy najlepiej fotografować kwiaty?	42
Nie czekaj na deszcz — wywołaj go sam!	43
Kwiaty na czarnym tle...	44
...i kwiaty na tle białym	45
Najlepsze światło do fotografowania kwiatów we wnętrzach	46
Skąd wziąć kwiaty do zdjęć?	47
Okiełznać wiatr	48

Spis treści

Rozdział 3.	51
Profesjonalne zdjęcia weselne	
<i>Zdjęć z wesela nie da się powtórzyć. Muszą wyjść za pierwszym razem!</i>	
Zdjęcia w kościele, przy słabym oświetleniu	52
Jak uzyskać miękkie, rozproszone światło z lampy błyskowej? Część 1.	53
Jak uzyskać miękkie, rozproszone światło z lampy błyskowej? Część 2.	54
Jak postąpić się lampą błyskową podczas imprez weselnych w plenerze?	55
Zabierz ze sobą dodatkowe karty pamięci	56
Zdjęcia oficjalne — kogo fotografować przede wszystkim?	57
Zdjęcia oficjalne — jak ustawić ostrość?	58
Jak uniknąć mrużenia oczu?	59
Niech żyje bal! — fotografie z wesela	60
Twoje główne zadanie — podążać za panną młodą	61
Zdjęcia oficjalne — jak poprawnie wykadrować ujęcie?	62
Zdjęcia oficjalne — nie kadruj na wysokości stawów	63
Zdjęcia oficjalne — państwo młodzi powinni stanowić najważniejszy element fotografii	64
Zdjęcia oficjalne — jak uzyskać znakomite tło?	65
Fotografowanie szczegółów (i kilka słów o tym, na które z nich warto zwrócić uwagę)	66
Znajdź ciekawy sposób na pokazanie sceny	67
Poszukaj korzystnego oświetlenia	68
W jaki sposób upozować postacie na zdjęciu przedstawiającym pannę młodą z innymi osobami	69
Jakie sceny fotografować obiektywem szerokokątnym?	70
Utwórz kopię zapasową zdjęć na miejscu	71
Jeśli fotografujesz w formacie JPEG — zastosuj predefiniowane ustawienia balansu bieli	72
Rozdział 4.	75
Profesjonalne fotografie krajobrazowe	
<i>Praktyczne wskazówki i porady, jak uwiecznić na zdjęciach piękno przyrody</i>	
Bardzo ważna zasada w fotografii krajobrazowej	76
Nigdy nie rozstawaj się ze statywem	77
Fotografuj w trybie preselekcji przysłony	78
Krajobrazy — tworzenie ujmujących kompozycji	79
Jak fotografować wodospady?	80
Cenna wskazówka dla miłośników fotografowania w lesie	81
W którym miejscu powinna znaleźć się linia horyzontu?	82
Jak zrobić ciekawe zdjęcia gór?	83



Spis treści



Sztuczka, która ociepli chłodny wschód lub zachód słońca	84
Włącz „migacze”, by uratować detale zdjęcia	85
W jaki sposób „migacze” pomagają uniknąć prześwietlonych zdjęć?	86
Jak pokazać prawdziwą wielkość obiektów?	87
Nie rozkładaj pochopnie statywu. Pośpiech wrogiem zdjęcia	88
Sposób na nasycone kolory	89
Co fotografować przy złej pogodzie?	90
Ze zjawiskami atmosferycznymi za pan brat	91
Jak prosto i skutecznie pozbyć się odbłasków światła	92
Tajna broń miłośników fotografowania krajobrazu	93
Horyzont powinien być prosty	94
Fotografowanie w pochmurne dni	95
Wskazówki dotyczące zdjęć panoramicznych, część 1.	96
Wskazówki dotyczące zdjęć panoramicznych, część 2.	97
Wskazówki dotyczące zdjęć panoramicznych, część 3.	98
Limitowanie zdjęć panoramicznych	99
Kiedy przydaje się obiektyw szerokokątny?	100
Polujesz na dzikie zwierzęta? Celuj prosto w oczy!	101
Nie kadruj fotografii dzikich zwierząt zbyt ciasno	102
Fotografujesz dzikie zwierzęta? Postaraj się podejść naprawdę blisko	103
Co fotografować o zachodzie słońca?	104

Rozdział 5. 107

Profesjonalne fotografii sportowe

Lepiej poszukaj książeczki czekowej...

Ustawienie balansu bieli podczas fotografowania sportów halowych	108
Fotografuj przy krótkim czasie naświetlania — najwyżej 1/640 sekundy	109
Zawodowe fotografowanie sportu jest nieziemsko kosztowne	110
Nie planuj zmiany obiektywów	111
Jakich obiektywów należy używać?	112
Ustaw ostrość zawczasu, aby nie spóźnić się ze zdjęciem	113
Zwiększ wartość parametru ISO, aby skrócić czas naświetlania	114
Zawodowcy znają się na rzeczy	115
Zwycięzca nie zawsze jest najważniejszy	116
Fotografowanie w trybie ciągłym	117
Stabilizacja aparatu podczas fotografowania zawodów sportowych	118
Fotografuj w pionie, by uzyskać interesujący efekt	119
Podążaj obiektywem za fotografowanym obiektem	120

Spis treści

Fotografuj przy minimalnej przysłonie	121
Pokaż twarz!	122
Fotografowanie wydarzeń sportowych — RAW czy JPEG?	123
Kompozycje zdjęć sportowych	124

Rozdział 6. **Profesjonalne fotografie ludzi** **127**

Garść wskazówek i porad, jak pokazać ludzi z ich najlepszej strony

Najlepsze obiektywy do fotografii portretowej	128
Kilka słów o przysłonie	129
Jednolite tła	130
Tła z muszlinu i innych tkanin	131
Dobór tła w portretach plenerowych	132
Jak ustawić ostrość?	133
Jak ustawić aparat?	134
Kompozycja w zdjęciach portretowych	135
Jeszcze jedna wskazówka dotycząca kompozycji	136
Oświetlenie portretów w plenerze	137
Oświetlenie portretów we wnętrzach	138
Fotografowanie noworodków	139
Wspaniałe portrety o zachodzie słońca	140
Ekran odbłaskowe ułatwiają oświetlenie obiektu	141

Rozdział 7. **Profesjonalne unikanie problemów** **143**

Cyfrowy ból głowy i o tym, jak go uniknąć

Jak uniknąć problemów ze źle skonfigurowanym balansem bieli?	144
Fotografowanie zimą zmniejsza wydajność baterii	145
Unikaj zmiany obiektywów w zapyłonych miejscach	146
Poproś o pozwolenie na fotografowanie ze statywu	147
Uważaj, co fotografujesz	148
Jak ustawić statyw w nierównym terenie?	149
Jeszcze jeden powód, dla którego zawodowcy używają osłon obiektywu	150
Jak ochronić soczewkę obiektywu przed uszkodzeniem	151
Tworzenie kopii zapasowych zdjęć w plenerze	152
Skracając czas działania wyświetlacza LCD, oszczędzasz baterie	153
Uważaj, co wyrzucasz do śmieci — czyli rzecz o starych płytach CD lub DVD	154
Co zrobić, gdy nie możesz dobrać poprawnej ekspozycji?	155
Unikaj efektu czerwonych oczu	156
Usuwanie efektu czerwonych oczu	157



Spis treści



Rozdział 8. 159

Jak profesjonalnie korzystać z zalet technologii cyfrowej?

Fotografia cyfrowa to nie tylko wygoda i brak tradycyjnej kliszy filmowej

Nie wahaj się wciskać spust migawki!	160
Nakłoń wyświetlacz LCD do współpracy	161
Odrzucaj nieudane fotografie w trakcie sesji	162
Korzystaj z podglądu prześwietlonych fragmentów zdjęcia	163
Zmiana wartości ISO w dowolnym momencie	164
Eksperymentuj, to nic nie kosztuje	165
Nie umieszczaj zbyt wielu danych na jednej karcie pamięci	166
Nie wahaj się drukować odbitek w dużym formacie	167
Uniwersalny sposób na uzyskanie poprawnej kolorystyki obrazu	168
Co jest lepsze: prześwietlenie czy niedoświetlenie zdjęcia?	169
Jak uchronić się przed przypadkowym skasowaniem karty pamięci?	170

Rozdział 9. 173

Profesjonalne zdjęcia miast i fotografie z podróży

Wskazówki dla miłośników fotografowania w mieście

Jak być zawsze przygotowanym do działania?	174
Fotografuj najmłodszych i najstarszych. To niezawodne tematy na dobre zdjęcia	175
Wynajmij modelkę (to tańsze, niż myślisz)	176
O jakiej porze dnia fotografować?	177
Szukaj wyrazistych, żywych kolorów	178
Wybierasz się w podróż? Odwiedź serwis PhotoSecrets.com	179
Nie próbuj pokazać całości, jeśli ciekawsze są detale	180
Okazja do zrobienia świetnego zdjęcia może być tuż obok	181
Fotografuj tablice informacyjne i opisy. To bardzo praktyczne	182
Jak pokazać życie wielkiego miasta?	183
Przyszłona, która uwzględni wszystko	184
Prostota jest kluczem do sukcesu	185
Przekręt z monopodem	186
Jak zrobić zdjęcie obiektu, który jest „obfotografowany na śmierć”?	187
Jak sfotografować księżyc i nie utracić cennych detali obrazu?	188
Fotografowanie sztucznych ognia	189

Spis treści

Rozdział 10.	191
Jak uzyskać profesjonalne wydruki i garść innych informacji	
<i>Jeśli zdjęcie, to tylko w postaci odbitki!</i>	
Zalety fotografowania w formacie RAW	192
W jaki sposób przetwarzać zdjęcia RAW w Photoshopie?	193
Porównaj zdjęcie na monitorze komputera i wyświetlaczu LCD aparatu	194
Zarządzanie fotografiami przy użyciu programu Lightroom	195
Ile megapikseli potrzeba, by wydrukować zdjęcie?	196
Przenośne laboratorium fotograficzne — znakomite odbitki 20×25 cm	197
Przenośne laboratorium fotograficzne — znakomite odbitki 33×48 cm	198
Odbitki 40×50 cm — ulubiony wybór profesjonalistów	199
Na jakim papierze należy drukować?	200
Jakie czynniki powinny dyktować wybór papieru?	201
Jak uzyskać wydruk w kolorach takich, jak na ekranie?	202
Profile kolorów dla różnych gatunków papieru	203
Współpraca z serwisami zajmującymi się dystrybucją zdjęć	204
Rzut oka na sprzęt, którym posługuję się na co dzień	205
Książki, które warto przeczytać	206
Zapraszam do Adobe® Photoshop® TV	207
Rozdział 11.	209
Gotowe przepisy na „życiowe” ujęcia	
<i>Jak połączyć wszystkie składniki, by otrzymać smakowite danie?</i>	
Skorowidz	225



Rozdział 1.

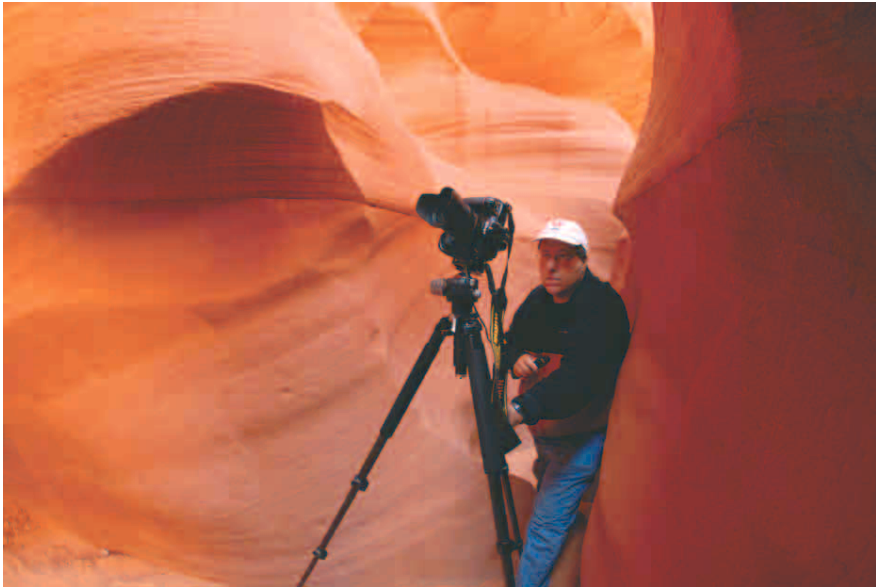
Jak robić naprawdę ostre zdjęcia?

Jeśli Twoje zdjęcia nie będą ostre, to wszystko inne nie będzie miało znaczenia



Dla zawodowych fotografików ostrość zdjęć jest wręcz krytycznie ważna. Niedosięgniiony ideał ostrości nazwali „żyletą”. Gdy kilka lat temu zetknąłem się z tym określeniem po raz pierwszy, byłem przekonany, że pochodzi ono od powiedzenia „ostry jak żyletka”. Olśnienie przyszło dopiero podczas pisania tej książki, gdy zmuszony byłem przeprowadzić kilka badań związanych z prawdziwymi korzeniami tego pojęcia. Przede wszystkim okazało się, że „żyleta” nie ma nic wspólnego z „byciem ostrym jak żyletka”. Jest to akronim nazwy nowego systemu fotograficznego ŻYLETA, czyli Żyroskopowo-Laserowego Ekstrapolatora Trafnej Apertury (który wkrótce powinien wyjść z fazy testów laboratoryjnych i będzie służył do automatycznej korekcji liczby przysłony). No tak, widzę, że zaczynasz podejrzliwie oglądać tę książkę z obydwu stron. Zanim odłożysz ją na półkę... no dobrze, wrobiłem Cię. Prawie się dałeś. No przyznaj się, zrób mi tę przyjemność. Dać się nabrać na mądrze brzmiący pseudotechniczny bełkot to nic złego, każdemu się to zdarza. A nawet jeśli mi się nie udało, to niech zgadnę: Twoje zdjęcia nie zawsze były ostre jak żyletka, prawda? (Gwoli ścisłości, powiedzenie „ostry jak żyletka” można powiązać z łacińskim *gladius acer*, które w dosłownym tłumaczeniu mogłoby oznaczać „w moich gladiolach jest laptop!”). Zresztą, nieważne. Ważne jest tylko jedno: niezależnie od tego, co robisz, powinieneś zawsze uważać na to, by bardzo cienkie, stalowe przedmioty o wyjątkowo niebezpiecznych krawędziach zawsze leżały z daleka od komputera.

Największa tajemnica idealnie ostrych zdjęć



BILL FORTNEY

Zanim wyjawię Ci tajemnicę idealnie ostrych zdjęć, chciałbym powiedzieć kilka rzeczy, które ułatwią Ci korzystanie z tej książki. Przepraszam, że pod kryptonimem „Największa tajemnica idealnie ostrych zdjęć” zataiłem mały wstęp do dalszych rozważań, ale obiecuję, że już za chwilę przejdę do rzeczy. Na razie jednak koniecznie muszę wspomnieć o kilku drobiazgach, o których każdy autor we wstępie do swojej książki powiedzieć powinien. Otóż pomysł na tę książkę jest bardzo prosty: wyobraź sobie, że Ty i ja wychodzimy razem w plener fotografować. Podczas fotografowania zadajesz mi wiele różnych pytań, a ja — zupełnie jak w rzeczywistości — odpowiadam Ci na nie najlepiej, jak tylko potrafię. Jednocześnie staram się skonstruować swoją odpowiedź w jak najprostszym, zwięzłym sposób, pomijając rozmaite aspekty techniczne fotografii cyfrowej, które mają wpływ na wybranie tych czy innych ustawień. Jeśli na przykład podczas fotografowania podszedłbyś do mnie i zapytał: „Hej, Scott, widzisz ten kwiatek? Chciałbym sfotografować go w taki sposób, żeby sam kwiatek był ostry, a jego tło zupełnie rozmyte. Da się tak zrobić?”. W takiej sytuacji oszczędziłbym Ci półgodzinnego wykładu dotyczącego wpływu, jaki ma przysłona na głębię ostrości zdjęcia, i tego, w jaki sposób dobrać poprawny czas naświetlania przy określonej liczbie przysłony, by uzyskać poprawną ekspozycję. Takie rzeczy możesz bowiem z łatwością znaleźć w każdej książce o fotografii (nie przesadzam — naprawdę są to podstawy, które znajdziesz wszędzie). W rzeczywistości po prostu odwróciłbym się do Ciebie i powiedział: „Założ obiektyw typu zoom, zmień przysłonę na $f/2,8$, ustaw ostrość na kwiatku i pstrykaj!”. Właśnie w taki sposób napisałem tę książkę. Możesz potraktować ją jako mały pamiętnik z naszych wspólnych fotograficznych wypraw, w czasie których przekazuję Ci te same wskazówki, porady i sugestie, jakie sam przez wiele lat gromadziłem, słuchając profesjonalnych fotografików podczas pracy. W odróżnieniu od nich postaram się jednak mówić do Ciebie ludzkim językiem — jak do kolegi, którego chcę zainteresować, a nie wystraszyć.



Kolejna tajemnica, którą koniecznie trzeba znać

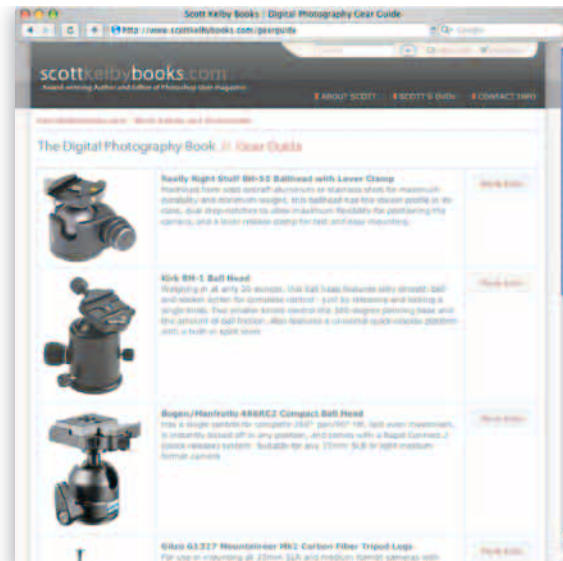


BILL FORTNEY

No dobrze, to tylko kolejny nagłówek, który możesz zupełnie zignorować. Chciałem tylko zachęcić Cię do przeczytania wstępu. Do rzeczy zatem, bo rzeczywiście jest jedna ważna sprawa, o której powinieneś wiedzieć. Jeśli chcesz robić zdjęcia tak ostre, jakie robią zawodowcy, to niekiedy będzie wymagało to nieco więcej zabiegów niż tylko zmiany ustawień aparatu czy sposobu fotografowania. Otóż zdarza się, że w celu wykonania naprawdę ostrego zdjęcia trzeba zaopatrzyć się w sprzęt, którym owi zawodowcy posługują się na co dzień. Nie oznacza to, że powinieneś wybrać się do sklepu po nowy aparat; chodzi mi raczej o pewien obowiązkowy zestaw akcesoriów, który jest niezbędny podczas fotografowania w plenerze. Dawno temu przekonałem się, że w niektórych dziedzinach sprzęt nie odgrywa większego znaczenia. Jeśli pójdziesz do hipermarketu i kupisz najtańszą futbolówkę, a następnie dasz ją Davidowi Beckhamowi, to Beckham nadal będzie Beckhamem: strzeli nią gola z rzutu wolnego z zamkniętymi oczami. Zupełnie inaczej jest z fotografią. Powiem szczerze, że nigdy nie zdarzyło mi się mieć do czynienia z inną dziedziną, w której jakość ekwipunku odgrywałaby tak wielkie znaczenie. Nie zrozum mnie źle: jeśli kupisz Jayowi Maiselowi kompaktową „cyfrówkę” i poprosisz o zrobienie kilku zdjęć, to założę się, że wykonane przez niego fotografie będą mogły z powodzeniem zawisnąć w galerii. Ani ja, ani Ty nie jesteśmy jednak tak dobrzy jak Jay Maisel i musimy sobie jakoś pomagać. Musimy wyrównać tę dysproporcję przy użyciu różnych pomocy technicznych. Z góry zastrzegam, że produkty wymienione na kolejnych stronach nie stanowią żadnej kryptoreklamy. Nikt nie płaci mi za to, że wymieniałem te, a nie inne firmy i urządzenia. Podałem je po prostu tak, jak podałbym Ci wówczas, gdybyś zapytał mnie o nie podczas fotografowania w plenerze (zgodnie z tym, co napisałem na początku książki). To nie jest książka, której celem jest nakłonienie Cię do zakupu czegokolwiek, lecz prawda jest taka, że jeśli chcesz uzyskać takie same efekty, jakimi chwala się zawodowi fotograficy, to niekiedy będziesz musiał posłużyć się akcesoriami, którymi się oni posługują (co najczęściej oznacza też: kupić je).



A teraz sprawa absolutnie priorytetowa



To tylko kolejny mylący nagłówek. Nie przejmuj się nimi, przynajmniej jeszcze przez kilka najbliższych stron. Choć z drugiej strony, rzeczywiście chciałbym poruszyć ważną sprawę, a mianowicie kwestię finansów. Nie każdy, kto chce robić profesjonalnie wyglądające zdjęcia, dysponuje budżetem, jaki mają do wydania zawodowcy. To dlatego starałem się podzielić wszystkie swoje sugestie zakupów na trzy kategorie:



Pierwsza kategoria opatrzona jest następującym symbolem, który oznacza: „Mój budżet jest mocno ograniczony”. Innymi słowy, do tej kategorii należą ludzie, którzy mają większe problemy na głowie niż wydawanie pieniędzy na drogie, fotograficzne zabawki (czytaj: mają żonę i dzieci).



Kategoria druga: „Nie jest tak źle”. Ta kategoria dotyczy ludzi, dla których fotografia stanowi życiową pasję i którzy jednocześnie nie widzą nic złego w tym, że dzieci same starają się dorobić na książki do liceum. Krótko mówiąc, chcesz i możesz pozwolić sobie na ponadprzeciętny, a wręcz bardzo dobry sprzęt.



Kategoria trzecia kryje się pod takim oto symbolem i dotyczy ludzi, których budżet jest w zasadzie nieograniczony (czytaj: są prawnikami, politykami lub właścicielami dużych, dobrze prosperujących przedsiębiorstw). Symbolem tym oznaczyłem wszystkie przedmioty, które z radością kupiłbym, gdybym był jednym z tych bogatych d**ków. (Żartuję. Choć nie do końca).

Dla ułatwienia przygotowałem też specjalną stronę internetową, która znajduje się pod adresem <http://www.scottkelbybooks.com/gearguide>. Znajdziesz na niej odnośniki prowadzące do sklepów zajmujących się sprzedażą wymienionego w tej książce sprzętu. Ponownie pragnę zaznaczyć, że nie dostałem za to złamanego grosza. Choć z drugiej strony, skosiłem tyle szmalu na sprzedaży tej książki, że byłoby bezczelnością prosić o więcej... (Tym razem żartuję zupełnie do końca!). Dokąd rzeczywiście prowadzą wspomniane łącza? O tym dowiesz się na następnej stronie.



Jeśli tego nie zrobisz, to możesz pożegnać się z aparatem



Jak Ci się podoba ten nagłówek? Fajny, prawda? Bzdura straszna, ale co tam... za chwilę będę już musiał zachować powagę, a na razie mogę trochę poszaleć. Dobrze, a zatem łączy na stronie, której adres podałem przed chwilą, mogą prowadzić w dwa różne miejsca: do producenta, który bezpośrednio sprzedaje swoje wyroby, lub na stronę serwisu B&H Photo. Dlaczego akurat B&H? Ponieważ mam do nich zaufanie. Od lat kupuję w tym sklepie praktycznie całe wyposażenie fotograficzne, którym się posługuję (nie tylko ja, lecz również wielu moich przyjaciół i profesjonalnych fotografików), a ponieważ od dziś będziemy razem wybierać się na różne fotograficzne wyprawy, to zrozumiałe, że polecę Ci miejsce, z którego sam często korzystam. Muszę przyznać, że do serwisu B&H przekonały mnie trzy rzeczy (te same trzy rzeczy, które rozślawiły ów sklep wśród zawodowych fotografików): po pierwsze, w tym sklepie jest absolutnie wszystko, czego możesz potrzebować, niezależnie od tego, jak mały lub nieznaczący jest ów przedmiot. Zgubiłeś dekielkę z firmowym logo Nikon? Nie ma sprawy, mają je w każdym możliwym rozmiarze. A może zniszczył Ci się pasek na szyję od aparatu Canona? Jest na stanie. Posiałeś zatyczkę od wtyczki wężyka spustowego? Nie ma problemu, zajrzyj do B&H. Po drugie, jeśli zadzwonisz lub napiszesz do tego sklepu, to będziesz miał okazję porozmawiać z prawdziwym fotografem, który — przynajmniej tak wynika z mojego doświadczenia — udzieli Ci fachowych i konkretnych informacji. Któregoś dnia zadzwoniłem z pytaniem o jakiś drobiazg; odpowiedzieli mi, że można kupić tańszy i lepszy od tego, który miałem na myśli. To rzadkość w dzisiejszych czasach. Wreszcie po trzecie — ceny w tym sklepie są bardzo konkurencyjne (naprawdę!). Jeśli kiedykolwiek odwiedzisz Nowy Jork, koniecznie zajrzyj do sklepu B&H. Jest genialny. To prawdziwy raj, Disneyland dla fotografików. Mógłbym tam spędzić cały dzień (co rzeczywiście mi się przytrafiło). Podsumowując: są naprawdę dobrzy¹. Zastanawiasz się pewnie, czy na kolejnych stronach nadal będę zamieszczał te obłądne nagłówki?

¹ Siedziba serwisu B&H mieści się w Nowym Jorku i choć sklep ten realizuje wysyłki zagraniczne, to ze względu na konieczność opłacenia cła i sporych kosztów przesyłki, warto najpierw zorientować się, czy potrzebny produkt nie jest przypadkiem dostępny w ofercie rodzimych dystrybutorów — *przyp. tłum.*



Jeśli to pominiesz, aparat się zawiesi...



Nie jest może tak dobry jak poprzedni, ale jesteśmy już tylko o krok (ściślej rzecz biorąc: o jedną stronę) od „prawdziwej” książki, więc staram się powoli przyhamować. W dalszej części rozdziału zobaczysz wiele zdjęć aparatów firm Nikon i Canon, co może skłonić Cię do przypuszczenia, że jestem w jakiś szczególny sposób przywiązany do tych dwóch marek. No cóż... nie tylko ja. Niemal cały fotograficzny świat w pewnym sensie jest zdominowany przez tych dwóch producentów, więc zrozumiałe jest, że wiele zdjęć powstaje właśnie przy ich użyciu. Mam tutaj na myśli szczególnie aparaty Nikon D70s i Canon 20D — te dwa urządzenia oferują znakomite możliwości (szczególnie biorąc pod uwagę ich cenę) i są chętnie używane przez zaawansowanych amatorów i zawodowców. Posiadasz aparat innej marki? Nie szkodzi: większość technik i wskazówek podanych w tej książce można z powodzeniem zastosować niezależnie od producenta posiadanej lustrzanki, a także w przypadku wielu aparatów kompaktowych. Jeśli zatem posługujesz się aparatem Sony, Olympus lub obiektywem Sigma, to niech nie zraża Cię widok urządzeń marki Canon lub Nikon. Jest to książka o robieniu lepszych zdjęć, o fotografowaniu w ogóle, a nie o konfiguracji jakiegoś konkretnego modelu urządzenia i posługiwaniu się nim. Co to oznacza w praktyce? Otóż jeśli będę omawiał funkcje związane z balansem bieli, a na obrazku pokazane będzie zdjęcie odpowiedniego menu z aparatu Canon, podczas gdy Ty dysponujesz aparatem innej marki, to weź głęboki wdech i powiedz sobie tak: „To nic, mój <tu wstaw nazwę aparatu> też dysponuje ustawieniami balansu bieli, które działają bardzo podobnie jak opisane w książce”. Pamiętaj, że kwestia dotyczy wybrania właściwego ustawienia, a nie kolejności czy sposobu wciśnięcia różnych przycisków. Podobnie byłoby, gdybyśmy razem fotografowali w plenerze: przecież moglibyśmy mieć zupełnie inne aparaty.



To chyba już koniec żartów



Rozdział 8.

Jak profesjonalnie korzystać z zalet technologii cyfrowej?

Fotografia cyfrowa to nie tylko wygoda i brak tradycyjnej kliszy filmowej



Rozdział ten pojawił się w niniejszej książce nie bez powodu — otóż bardzo często trafiam na ludzi, którzy traktują aparat cyfrowy jak zwykły, tradycyjny aparat fotograficzny, z tą różnicą, że oferuje on „darmowy substytut kliszy”. Ludzie ci (szkoleni) nie zdają sobie sprawy z tego, że aparat cyfrowy to coś więcej niż tylko „aparat bez kliszy” (ze urządzenia te mają pewne zalety, których próżno szukać w tradycyjnych aparatach fotograficznych). Rozdział ten ma spełniać rolę pewnego poradnika, który pokaże, w jaki sposób należy w pełni wykorzystywać zalety aparatów cyfrowych. Zawodowcy muszą patrzeć na zakup sprzętu fotograficznego jak na pewną inwestycję, która przede wszystkim musi się zamortyzować. Musi, gdyż została pozycjonowana w celu uzyskania określonych możliwości, a fałszywy wytwórca klientom powierzy wykazując celowość tego zakupu. Dzięki prowadzonej działalności gospodarczej zawodowcy fotograficy mogą w bardzo prosty sposób sprawdzić opłacalność inwestycji. Po drugie, inwestycja ta musi być na tyle dobra, by profesjonalistów stać było na alimenty i przenieść ją widywanych od czasu do czasu dzieci. Nawet najwybitniejsi i najbardziej wyrozumiale żony opuszczają ich bowiem jakiś czas po tym, gdy zakupili oni pierwszy aparat cyfrowy z prawdziwego zdarzenia oraz program Adobe Photoshop. Doskonale zdają sobie sprawę z tego, jak łatwo jest wpaść w tę pułapkę. Bardzo trudno jest kontrolować siebie i czas spędzany na zabawie techniką cyfrową. Sam spędziłem z godzinę lub dwie dniem, pracując w Photoshopie. Co nie znaczy, że zapomniałem o swojej żonie i dzieciach. To znaczy, że le dobrze kopiarę, dwójce dzieci. Dwóch ślicznych chłopców, cud dzieciaki. Chociaż nie, ja chyba mam syna i córeczkę, taką małąką, jak ona mała na imię? Bo synek ma na imię Genesi. To znaczy Jordan. Tak, Jordan. Wspaniały chłopak. Kto to ma ostatnio słabelec, zaskie lat? Dzięwięc!?! No, nie, nie żartuj, już dzięwięc? O rany, ależ ten czas leci...

159

Mam dobrą wiadomość: nie tylko kończę z irytującymi nagłówkami, lecz postaram się odtąd zachować powagę, której być może do tej pory miejscami troszkę brakowało. Poważnie będzie już do końca, może z wyjątkiem wstępów do poszczególnych rozdziałów, w których zwyczajowo — wybaczone określenie — bredzę jak potłuczony. Pierwsza strona każdego rozdziału we wszystkich moich książkach jest mniej lub bardziej pozbawiona sensu, a podczas ich pisania często posługuję się tytułami filmów, piosenek lub zespołów muzycznych (wówczas to podtytuł staje się tytułem „na serio”). Dlaczego tak robię? Otóż podczas pisania książki zawsze chcę złapać chwilę oddechu i dystansu do przysłon, migawek i statywów. Chcę napisać coś innego, co w jakiś sposób odzwierciedlałoby bardziej osobiste uczucia, a w tego typu książkach rzadko jest miejsce na osobiste zwierzenia (jeśli wolno mi je tak nazwać). Olbrzymią część każdego rozdziału wypełniają konkretne wskazówki i informacje, co sprawia, że na humor i wygłupy w moim stylu zostaje niewiele miejsca. Szczegrze mówiąc, nie tylko w książkach, lecz w ogóle w życiu nie ma zbyt wiele miejsca na wygłupy w moim stylu. Staram się więc przemycić je tutaj. Tylko odrobinę. Tak czy owak, gdy przewrócisz już tę kartkę, pamiętaj, że jestem Twoim kumplem od wspólnego fotografowania, a wszystkie moje wskazówki i porady dotyczą tylko konkretnych rozwiązań, a nie kryjącej się pod nimi teorii. Często powiem Ci, który przycisk należy wcisnąć, nie wyjaśniając Ci dlaczego. Mam przeczucie, że gdy zdjęcia zaczną Ci wychodzić lepiej niż dotychczas, to sam zapragniesz sięgnąć po jedną z książek, która wyjaśnia rolę i znaczenie poszczególnych czynników i ustawień podczas fotografowania (kilka sugestii znajdziesz na stronie 206). Pomimo całej „poważnej” otoczki mam nadzieję, że książka ta rozbudzi Twoją ciekawość i pasję fotografowania, pokazując, w jaki sposób można uzyskać owe genialne zdjęcia, które są domeną zawodowców fotografików, a Twoje oczekiwania co do fotografii cyfrowej zostaną wkrótce spełnione. Tyle tytułem wstępu; pora zapakować sprzęt do plecaka i ruszyć na fotograficzne łowy.



Jeśli „żyłeta”, to tylko ze statywem



Uzyskanie odpowiedniej ostrości zdjęcia wynika ze spełnienia nie jednego, lecz całej gamy różnych warunków, o których muszą pamiętać zawodowi fotografowie. O najostrożniejszych i najbardziej wyrazistych zdjęciach mówią oni „ostre jak żyłetka”. Jest to ostateczny, wymarzony, absolutny stopień ostrości obrazu. (Trzeba przyznać, że określenie to nie jest zbyt wyrafinowane, najwyraźniej komuś zabrakło wyobraźni). Wśród owych warunków decydujących o uzyskaniu idealnie ostrego zdjęcia najważniejszym jest bez wątpienia zastosowanie statywu. Szczercze mówiąc, jeśli ktoś poprosiłby mnie o wskazanie najważniejszej rzeczy, jaka dzieli zawodowych fotografików i amatorów, to powiedziałbym, że profesjonalści zawsze korzystają ze statywu. Nawet w świetle dziennym. Zgadza się, takie rozwiązanie jest pracochłonne, lecz statyw stanowi najważniejszy, kluczowy czynnik decydujący o ostrości zdjęcia, a jego brak często przesądza o wyglądzie fotografii amatorskich. Pewne drobiazgi, o które zabiegają zawodowcy, a do których nie starcza cierpliwości amatorom, stanowią o różnicy pomiędzy ich fotografiami. Jeśli chodzi o statywy, to ich jedynym zadaniem jest zachowanie stabilności i równowagi aparatu. Wydaje się to banalnie proste, lecz okazuje się, że niektóre statywy wywiązują się z tego znacznie lepiej od innych. To dlatego nie warto oszczędzać na statywie. Zawodowi fotograficy często podkreślają konieczność zakupu dobrego statywu, gdyż tanie modele po prostu nie radzą sobie z nadaniem aparatowi pożądanej stabilności. Właśnie dlatego są tanie.

Twój osobisty doradca proponuje



Bogen/Manfrotto 3001BD (około 380 złotych)



Bogen/Manfrotto Mag Fiber 055MF3 (około 1300 złotych)



Gitzo G1327 Mountaineer Mk2 (około 2500 złotych)



Głowica ułatwia życie



Ważna rzecz: kupując dobry, markowy statyw, otrzymujesz wyłącznie statyw, czyli trójnog. W odróżnieniu od tanich statywów nie będzie on wyposażony w głowicę, będziesz zatem musiał kupić ją oddzielnie (nawiasem mówiąc, głowica nie jest absolutnie konieczna, by uzyskane zdjęcia były idealnie ostre, lecz posługiwanie się statywem bez głowicy może doprowadzić do białej gorączki. Postanowiłem zatem wspomnieć o tym cennym dodatku). Zaleta głowic polega na możliwości błyskawicznego ustawienia aparatu w żądanym położeniu i ustabilizowaniu tego położenia przy użyciu jednego pokrętła (przekonasz się, jakie to wygodne). Najlepsze głowice są skonstruowane w taki sposób, by uniemożliwić zmianę położenia aparatu po dociśnięciu pokrętła (tanie głowice mają tak słabą konstrukcję, że po zamontowaniu ciężkiego aparatu „pływają”, co ma zrozumiały wpływ na jakość zdjęć). Podobnie jak statywy, dobre głowice nie są tanie, lecz jeśli zdecydujesz się na zakup przyzwoitego modelu, na pewno nie będziesz żałował wydanych pieniędzy.

Twój osobisty doradca proponuje



Bogen/Manfrotto 486RC2 (około 200 złotych)



Kirk BH-1 (około 1200 złotych)



Really Right Stuff BH-55 (około 1500 złotych)



Nie wciskaj spustu migawki — użyj wężyka spustowego



Dobrze, masz już doskonały statyw, który tarosisz w pocie czoła na fotograficzne wyprawy, a Twoje zdjęcia są znacznie ostrzejsze. Może nie „żyłeta”, ale ostrzejsze. Co zrobić, by nadać im kolejny poziom wyostrzenia? Zaopatrzyć się w wężyk spustowy. Taki wężyk to kawałek zwykłego przewodu z niewielkim urządzeniem na końcu, który można podłączyć do większości aparatów cyfrowych (w każdym razie do większości półprofesjonalnych lub profesjonalnych lustrzanek). Urządzenie zaopatrzone jest w przycisk, którego wciśnięcie powoduje zwolnienie spustu migawki — a wszystko po to, by uniknąć dotykania korpusu aparatu podczas robienia zdjęcia. Czy naprawdę jest to aż tak ważne? Tak, bo — możesz mi wierzyć lub nie — wciśnięcie spustu migawki w aparacie powoduje niewielki wstrząs, który sprawia, że fotografia nie będzie już idealnie ostra. Wiem, wydaje się, że to drobiazg, lecz w rzeczywistości ten „drobiazg” ma olbrzymi wpływ na jakość obrazu. Posługiwanie się wężykiem spustowym jest proste i wygodne, a większość współczesnych aparatów cyfrowych wyposażona jest w możliwość zwolnienia migawki przy użyciu nadajnika zdalnego sterowania. Takie piloty są też stosunkowo tanie. Teraz Twoje zdjęcia powinny stać się znacznie ostrzejsze!

Twój osobisty doradca proponuje



Really Right Stuff BH-55 (około 1500 złotych)



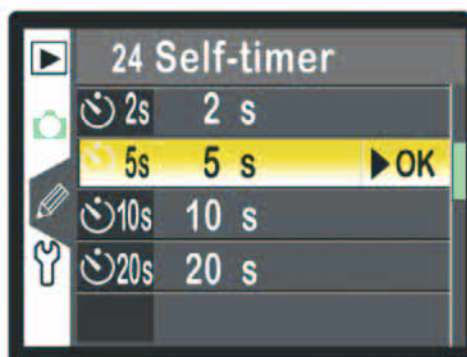
Bezprzewodowy pilot zdalnego sterowania kosztuje od 100 do 250 złotych



Nowoczesny wężyk spustowy firmy Nikon, wyposażony w rozmaite dodatkowe funkcje, to wydatek rzędu 350 złotych



Zapomniałeś wężyka spustowego? Użyj samowyzwalacza



Jeśli nie chcesz wydawać pieniędzy na wężyk spustowy (lub pilot) lub gdy okaże się, że po prostu zapomniałeś wziąć go z domu (co zdarzało mi się niejednokrotnie), to najlepszą rzeczą, jaką możesz w takim przypadku zrobić, jest użycie samowyzwalacza aparatu. Wiem, samowyzwalacz najczęściej kojarzy się z możliwością ustawienia aparatu, podbiegnięcia do fotografowanego obiektu i zrobienia sobie w ten sposób zdjęcia, jeśli nie ma pod ręką nikogo, kto mógłby nacisnąć spust migawki. Pomyśl jednak, na czym w rzeczywistości polega działanie tej funkcji? Powoduje ona wyzwolenie migawki bez Twojego udziału, prawda? Prawda! A zatem doskonale sprawdzi się ona w sytuacji, gdy aparat powinien pozostać bez ruchu podczas fotografowania. Wystarczy jedynie poczekać 10 sekund. Jeśli nie lubisz czekać (tak jak ja), to sprawdź, czy Twój aparat pozwala na zmianę czasu odliczania samowyzwalacza. Ja skróciłem go w swoim Nikonie do 5 sekund (patrz rysunek powyżej). Po wciśnięciu spustu migawki rozpoczyna się pięciosekundowe odliczanie, po którym następuje zwolnienie migawki (pięć sekund powinno w zupełności wystarczyć, by drgania spowodowane wciśnięciem spustu całkowicie ustały).

Kilka słów o wężykach spustowych

Jeśli zamierzasz kupić wężyk spustowy, to najlepiej będzie, jeśli zaopatrzysz się w wersję elektroniczną, a nie mechaniczną (te drugie wyposażone są w metalowy spust, który trzeba dość mocno wcisnąć). Choć nawet mechaniczny wężyk jest lepszy niż wciśnięcie spustu migawki Wibrującym Palcem, jednak zrobienie zdjęcia przy użyciu wężyka elektronicznego lub pilota zdalnego sterowania nie powoduje nawet najmniejszych drgań aparatu.



Czas na superostrość — blokada lustra



Po tym, co za chwilę przeczytasz, pewnie będziesz miał wrażenie, że cała ta zabawa z zachowaniem maksymalnej stabilności aparatu zaczyna przeradzać się w małą obsesję, lecz w rzeczywistości robienie superostrych zdjęć polega właśnie na unikaniu najmniejszych nawet drgań. Kolejna sztuczka, która pozwala zbliżyć się do ideału, to blokada lustra aparatu. Lustro zostaje zablokowane w jednej pozycji i nie wraca do położenia wyjściowego aż do chwili zakończenia ekspozycji, minimalizując ryzyko wystąpienia niepożądanych wibracji i drgań. Jak duże znaczenie mają te drgania? Olbrzymie! Blokada lustra to drugi po statywie czynnik, który ma największy wpływ na ostrość obrazu. Powinieneś zatem poszukać opcji odpowiedzialnej za włączenie blokady lustra w Twoim aparacie (większość współczesnych lustrzanek wyposażonych jest w tę funkcję, gdyż wykorzystywana jest ona również do czyszczenia matrycy światłoczułej aparatu). Po włączeniu tej opcji spust migawki należy wcisnąć dwukrotnie: pierwsze wciśnięcie spowoduje podniesienie lustra i zablokowanie go w tej pozycji, dopiero drugie zaś — rzeczywiste wykonanie zdjęcia. Wszystko to brzmi trochę niczym szukanie problemów na siłę tam, gdzie ich nie ma. Niemniej jednak włączenie blokady lustra stanowi następny krok w kierunku wymarzonego, superostrego ideału.



Wyłącz redukcję wibracji lub stabilizację obrazu



Jedną z najbardziej pożądaných funkcji w najnowszych obiektywach znanych producentów są technologie minimalizujące drgania. W przypadku produktów firmy Nikon stosowany system nosi nazwę Vibration Reduction (VR), zaś w obiektywach Canon — Image Stabilization (IS). Rozwiązania te ułatwiają wykonanie ostrych zdjęć podczas fotografowania „z ręki”, w kiepskim oświetleniu. Ich działanie polega na sztucznym ustabilizowaniu ujęcia w sytuacji, gdy do obiektywu trafia niewystarczająca ilość światła, przez co wydłuża się czas naświetlania niezbędny do uzyskania właściwej ekspozycji. Jeśli nie dysponujesz statywem lub jego zastosowanie w określonym przypadku jest niemożliwe (na przykład na weselach, niektórych imprezach sportowych, podczas fotografowania na wieczornym spacerze czy też po prostu w miejscu, w którym nie da się rozstawić statywu), systemy te potrafią czynić cuda. Jeśli znajdziesz się w takiej sytuacji, to gorąco zalecam zastosowanie obiektywów wyposażonych w technologię VR lub IS. Zdarzają się jednak przypadki, w których lepiej jest je wyłączyć. Rozpocznę od obiektywów Nikon. Otóż jeśli fotografujesz przy użyciu statywu, to w celu uzyskania ostrzejszych fotografii system VR powinien zostać wyłączony (można tego dokonać, przestawiając przełącznik VR na korpusie obiektywu na pozycję *Off*). Należy to zrobić ze względu na sposób działania systemu VR: otóż, najprościej mówiąc, został on zaprogramowany w celu zwalczania najdrobniejszych nawet wibracji. Po ustawieniu aparatu na statywie wibracje nie występują, więc system „na siłę” poszukując jakichś drgań, w efekcie samoczynnie je wywołuje. Wniosek? Fotografując „z ręki”, włącz system VR lub IS. Fotografując ze statywu i mając na uwadze najlepszą możliwą ostrość obrazu — wyłącz je. Trzeba jednak wspomnieć, że niektórymi obiektywami VR firmy Nikon i niektórymi starszymi obiektywami z systemem IS firmy Canon można fotografować przy użyciu statywu, pomimo włączonego systemu redukcji drgań. W razie wątpliwości sprawdź zalecenia producenta obiektywu w dołączonej do niego instrukcji obsługi.



Fotografuj przy optymalnej dla Twojego obiektywu wartości przysłony



Kolejna sztuczka, którą często posługują się zawodowcy, polega na fotografowaniu przy optymalnej, najostriejszej w przypadku danego obiektywu, wartości przysłony. W większości obiektywów jest to przysłona o około dwie wartości większa od najmniejszej (im mniejsza liczba przysłony, tym szerzej jest ona otwarta, a zatem chodzi o przysłonę otwartą nieco mniej, niż wynoszą maksymalne możliwości obiektywu). Jeśli na przykład dysponujesz obiektywem o minimalnej przysłonie $f/2,8$, to „najostriejsze” wartości przysłony wynoszą zazwyczaj $f/5,6$ i $f/8$ (dwie pełne liczby przysłony, licząc od $f/2,8$). Oczywiście warunki i specyfika zdjęcia mogą podyktować inne parametry przysłony (będę o tym pisał w dalszej części książki), lecz jeśli tylko da się ustawić właśnie te, to zazwyczaj uzyskuje się wówczas zdjęcie o najwyższej możliwej ostrości. Zasada ta nie sprawdza się ściśle w przypadku wszystkich obiektywów i warto poeksperymentować chwilę, aby znaleźć optymalną (najostriejszą) przysłonę w przypadku obiektywu w Twoim aparacie. Jeśli masz na dysku sporo zdjęć zrobionych aparatem i obiektywem, którego teraz używasz, to wybierz najostriejsze i przejrzyj przy użyciu Photoshopa zapisane w nich dane EXIF (są to informacje dołączane do fotografii przez aparat). W tym celu rozwiń menu *File (Plik)* i wybierz polecenie *File Info (Info o pliku)*, a następnie kliknij opcję *Camera Data 1 (Dane aparatu fotograficznego 1)*. Na ekranie wyświetlone zostaną wówczas dane dotyczące zdjęcia, w tym przysłona, jaka została ustawiona podczas fotografowania. Jeśli okaże się, że zdecydowana większość najostriejszych zdjęć została wykonana przy pewnej liczbie przysłony, to znaczy, że znalazłeś jej optymalną wartość. Pamiętaj jedynie, że wybór przysłony jest podyktowany przede wszystkim chęcią uzyskania odpowiedniej głębi ostrości, lecz jeśli w jakimś przypadku głębia ostrości nie będzie tak ważna, jak ostrość fotografii w ogóle, to warto wiedzieć, jaką liczbę przysłony ustawić.



Dobre szkło decyduje o ostrości obrazu



Czy zakup dobrego obiektywu może przesądzać o jakości i ostrości obrazu? Oczywiście! Kilka tygodni temu pojechałem z moim dobrym przyjacielem do parku narodowego Zion w stanie Utah, aby trochę pofotografować. Niedługo przedtem kupił on nowiutki obiektyw Canon EF 24-70mm f/2,8L, który daje zdjęcia ostre jak żyłotka. Nie jest to obiektyw tani, lecz podobnie jak wszystko inne w fotografii (i w życiu), dobre rzeczy zazwyczaj kosztują nieco więcej niż inne. Obiektyw ten zastąpił wysłużony, niedrogi teleobiektyw, którego mój przyjaciel używał już od kilku lat. Gdy tylko zobaczył on różnicę w jakości i ostrości obrazu, jaka dzieli te dwa obiektywy, powiedział, że w życiu nie wróci już do swojego starego „szkła”. Okazuje się, że pomimo nawyków i przywiązania (przecież używał go przez kilka lat) w ciągu jednego dnia, jednej chwili wręcz — zdecydował się na wymianę obiektywu na nowy. Wystarczyło rzucić okiem na różnicę w jakości obrazu. Innymi słowy, jeśli decydujesz się na zakup obiektywu za 600 złotych, to ostrość nie jest dla Ciebie priorytetową cechą zdjęcia. Wysokiej jakości obiektyw to poważna inwestycja, lecz jeśli będziesz o niego dbać, to przez długi czas będziesz cieszyć się krystalicznie czystą jakością i ostrością obrazu, której tanie szkła po prostu nie są w stanie zapewnić.

Tłumacz slangu

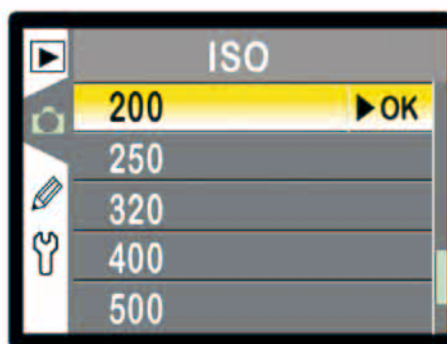


Scota Kelby'ego

Rozmawiając o jakości obiektywów, fotograficy zazwyczaj nie używają słowa „obiektyw”. Jest nazbyt oczywiste. Zamiast niego mówimy na przykład: „O rany, Janek ma naprawdę świetne szkło” albo „Zrobiłby lepiej, gdyby zainwestował w jakieś naprawdę dobre szkło”. Wypróbuj tę sztukę następnym razem, gdy będziesz w sklepie fotograficznym i obserwuj minę sprzedawcy. Błysk w jego oku będzie oznaczał: „Witaj w klubie!”.



Unikaj zwiększania wartości parametru ISO, nawet przy słabym świetle



Fotografując ze statywu, przy słabym lub przyciemnionym oświetleniu, nie zwiększaj wartości ISO (czyli parametru stanowiącego cyfrowy odpowiednik czułości kliszy). Aby uzyskać największą jakość i ostrość obrazu, ustaw wartość ISO na minimum (ISO 200, 100 czy nawet 50, jeśli pozwalają na to możliwości Twojego aparatu — przykładowe menu wartości ISO aparatu Nikon pokazane zostało na rysunku powyżej). Zwiększenie wartości parametru ISO powoduje wzrost ilości szumów, co ze zrozumiałych względów jest rzeczą niepożądaną (oczywiście, fotografując „z ręki” — na przykład podczas ślubu w kościele — nie zawsze da się tego uniknąć. Wówczas zwiększenie wartości ISO stanowi jedyny sposób na zrobienie zdjęcia, lecz jeśli dysponujesz statywem — unikaj wysokich wartości tego parametru jak zarazy).

ZŁAM ZASADY

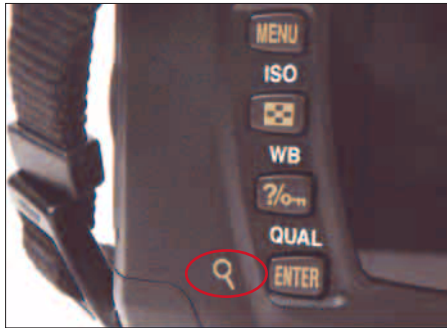
Co zrobić, jeśli z różnych względów nie możesz użyć statywu (na przykład w miejscu, w którym fotografujesz, jest to zabronione)? W takim przypadku, jeśli tylko fotografowana scena jest dostatecznie dobrze oświetlona, możesz spróbować maksymalnie skrócić czas naświetlania, aby zmniejszyć szkodliwy wpływ poruszenia aparatu. Ustaw aparat w tryb preselekcji czasu naświetlania i wybierz taki czas, który będzie w przybliżeniu odpowiadał wartości ogniskowej Twojego obiektywu (pomijając oczywiście wszelkie ułamki i jednostki). Innymi słowy, jeśli fotografujesz przy ogniskowej rzędu 180 mm, ustaw czas rzędu 1/200 sekundy.



Powiększ podgląd zdjęcia, aby sprawdzić ostrość



Canon



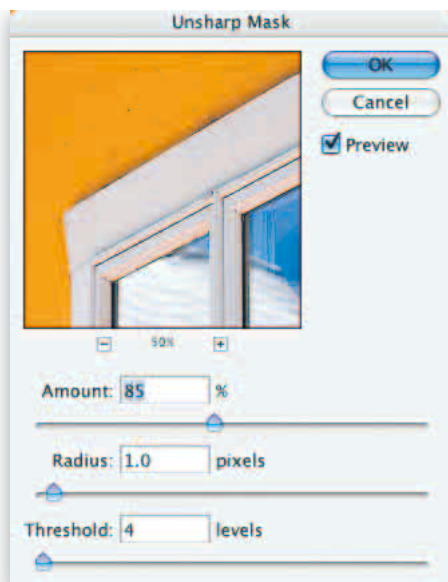
Nikon

Podczas fotografowania aparatem cyfrowym należy pamiętać o jednym dotkliwym mankencie tych urządzeń. Otóż po zrobieniu zdjęcia i wyświetleniu go na ekranie LCD aparatu prawie zawsze wydaje się ono ostre i wyraźne. Kłopot w tym, że dziesiątki razy zmniejszony obraz praktycznie nigdy nie będzie wyglądał na rozmyte. Przekonasz się jednak (w chwilę po tym, jak skopiujesz zdjęcia do komputera i otworzysz je), że do miniaturowego wyświetlacza LCD nie można mieć za grosz zaufania — żeby sprawdzić ostrość obrazu w wiarygodny sposób, trzeba znacznie powiększyć jego podgląd na tym wyświetlaczu. Na korpusie Twojego aparatu na pewno znajdują się przyciski, które umożliwiają powiększenie podglądu fotografii i sprawdzenie, czy rzeczywiście jest ona wystarczająco ostra. Zrób to od razu, zaraz po wykonaniu zdjęcia, by w razie czego mieć szansę na ponowienie ujęcia, jeśli okaże się, że jest ono rozmyte i niewyraźne. Nauczeni przykrymi doświadczeniami zawodowi fotograficy zawsze sprawdzają ostrość w ten sposób.

Funkcje umożliwiające niestandardowe powiększenie obrazu

Niektóre lustrzanki cyfrowe oferują specjalną funkcję umożliwiającą skonfigurowanie pewnej wartości powiększenia, którą można błyskawicznie włączyć jednym przyciskiem. Oznacza to, że zamiast mozolnego, stopniowego powiększania podglądu wystarczy wcisnąć ów przycisk raz — i gotowe. Poszukaj informacji na ten temat w instrukcji obsługi Twojego aparatu.

Photoshop — wyostrowanie po fakcie

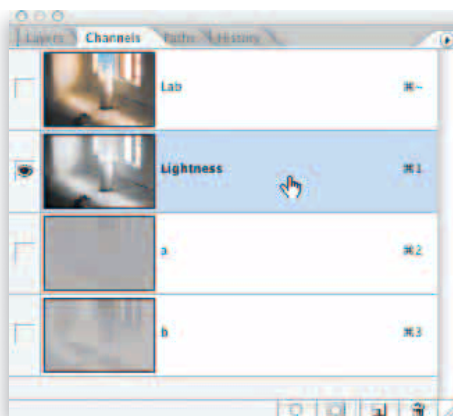


Jeśli posługując się wskazówkami opisanymi w tym rozdziale, udało Ci się zrobić kilka znakomitych, ostrych zdjęć, zapewne ucieszysz się, kiedy powiem Ci, że można je... dodatkowo wyostrowić. W tym celu należy posłużyć się programem Adobe Photoshop (to prawdziwa cyfrowa ciemnia, którą posługują się profesjonaliści) lub jego uproszczoną wersją, Adobe Photoshop Elements (miniciemnia dla zaawansowanych hobbystów). Jak myślisz, które zdjęcia należy wyostrowić przy użyciu Photoshopa? Wszystkie! Każde, nawet najlepsze zdjęcie może zyskać na wyrazistości, jeśli zostanie ono umiejętnie wyostrowione przy użyciu filtra *Unsharp Mask* (*Maska wyostrowająca*). Wprowadź angielską nazwę tego filtra jest nieco myląca (*unsharp* oznacza „nieostry”), lecz stanowi ona spadek po tradycyjnej technice wyostrowiania, która używana była w czasach „prawdziwych” ciemni fotograficznych. Obsługa filtra *Unsharp Mask* (*Maska wyostrowająca*) jest bardzo prosta. Wystarczy otworzyć zdjęcie w Photoshopie, rozwinąć menu *Filter/Sharpen* (*Filtr/Wyostrowianie*), a następnie wybrać polecenie *Unsharp Mask* (*Maska wyostrowająca*). W oknie dialogowym tego polecenia, które zostanie wówczas wyświetlone na ekranie, znajdują się trzy suwaki, decydujące o sposobie wyostrowienia obrazu. Ich wzajemne zależności są stosunkowo złożone, więc zamiast zagłębiać się w skomplikowaną teorię, podam Ci po prostu kilka zestawów wartości, które zazwyczaj spisują się bez zarzutu w różnych sytuacjach.

1. Portrety: Amount (Wartość) — 150%, Radius (Promień) — 1, Threshold (Próg) — 10
2. Krajobrazy, fotografie turystyczne z miast i podróży: Amount (Wartość) — 65%, Radius (Promień) — 3, Threshold (Próg) — 2
3. Ustawienia uniwersalne: Amount (Wartość) — 85%, Radius (Promień) — 1, Threshold (Próg) — 4



Profesjonalne wyostrzenie



Ten sposób wyostrzenia można zastosować wyłącznie w pełnej wersji Photoshopa (zła wiadomość dla użytkowników wersji Elements), gdyż wymaga on dostępu do palety *Channels* (Kanały), której program Elements nie zawiera. Jeśli zatem dysponujesz Photoshopem, to zapoznaj się z tą sztuczką, gdyż jest ona bardzo często używana przez zawodowych fotografików: umożliwia bowiem silne wyostrzenie zdjęcia, a jednocześnie pozwala uniknąć przekłamań obrazu, które mogą pojawić się podczas intensywnego wyostrzenia. Oto w jaki sposób należy takie wyostrzenie wykonać:

1. Rozwiń menu *Image/Mode* (Obrazek/Tryb) i wybierz polecenie *Lab Color* (Kolor Lab).
2. Otwórz paletę *Channels* (Kanały) i kliknij kanał *Lightness* (Jasność). (Uwaga: Kanał *Lightness* (Jasność) zawiera jedynie informacje o jasności, czyli detalach obrazu, i jego modyfikacje nie mają żadnego wpływu na kolorystykę zdjęcia. Dlatego też poprzez wyostrzenie tylko tego kanału można uniknąć efektów ubocznych, które pojawiają się podczas silnego wyostrzenia kolorowych zdjęć).
3. Zastosuj teraz filtr *Unsharp Mask* (Maska wyostrzająca), posługując się ustawieniami podanymi na poprzedniej stronie.
4. Spróbuj zastosować filtr *Unsharp Mask* (Maska wyostrzająca) ponownie, przy użyciu tych samych ustawień. Jeśli zdjęcie stanie się wówczas zbyt ostre, wydaj polecenie *Edit/Fade Unsharp Mask* (Edycja/Zanik Maski wyostrzającej). W oknie dialogowym tego polecenia przesun suwak *Opacity* (Krycie) do 50%. Ten prosty zabieg sprawi, że intensywność ostatnio wykonanego polecenia (czyli w tym przypadku — wyostrzenia) spadnie o połowę.
5. Ponownie rozwiń menu *Image/Mode* (Obrazek/Tryb) i wybierz polecenie *RGB Color* (Kolor RGB).

Gotowe — wcale nie takie trudne, gdy pozna się całą tajemnicę, prawda?

Tajemnica ostrych zdjęć robionych z ręki



Za każdym razem, gdy fotografujesz z ręki w niesprzyjających warunkach oświetleniowych, ryzykujesz poruszenie zdjęcia i zmniejszenie jego ostrości, prawda? Gdy następnym razem znajdziesz się w takiej sytuacji i będziesz chciał się zatroszczyć o szczególną ostrość obrazu, wypróbuj sztuczkę, którą posługują się w tego typu przypadkach zawodowi fotograficy: włącz tryb zdjęć seryjnych. Po włączeniu tego trybu przytrzymaj spust migawki wciśnięty nieco dłużej, wykonując w ten sposób kilka zdjęć jedno po drugim. Można wówczas mieć nadzieję na to, że spośród kilku lub kilkunastu zarejestrowanych w ten sposób fotografii przynajmniej jedna będzie idealnie ostra; a jeśli ujęcie, które chcesz zarejestrować, jest bardzo ważne, to wystarczy jedna dobra fotografia, by wykorzystać niepowtarzalną niekiedy szansę na zrobienie zdjęcia. Sztuczki tej używałem już wielokrotnie i niejedną raz uratowała mi ona skórę. (Przycisk umożliwiający włączenie trybu zdjęć seryjnych w aparacie Nikon pokazany jest na rysunku u góry, zaś w rozdziale 5. zapoznasz się z innymi wskazówkami dotyczącymi tego trybu w aparatach Nikon i Canon).



Jak ustabilizować aparat trzymany w ręku?



SCOTT KELBY

Sztuczki tej nauczyłem się od fotografa Joela Lipovetskiego (na zdjęciu), gdy podczas jednej ze wspólnych sesji zdjęciowych zobaczyłem jego aparat w (jak go później nazwałem) „śmiertelnym uścisku”. Chwyć ten pozwala zachować lepszą stabilność aparatu podczas fotografowania z ręki, a co za tym idzie — ostrzejsze zdjęcia — i polega na owinięciu paska aparatu wokół ramienia (tuż powyżej łokcia) i nadgarstka (jak na zdjęciu). Pasek powinien być dość mocno napięty, co sprawia, że trzymany aparat spoczywa w dłoniach pewnie i stabilnie. Sposób owinięcia ręki paskiem zilustrowany jest na zdjęciu powyżej, lecz fotografia ta wykonana została tylko w celu zademonstrowania uchwytu; podczas fotografowania oczywiście należy patrzeć przez wizjer aparatu. Dziękuję Joelowi za możliwość podzielenia się z Czytelnikami tą praktyczną i prostą w użyciu sztuczką.

Oprzyj się o mnie!

Kolejne sztuczki, którymi posługują się zawodowcy (gdy nie mogą zamontować aparatu na statywie), polegają na:

1. Oparciu się o ścianę i ustabilizowaniu całego ciała w ten sposób — wówczas również trzymany w rękach aparat będzie lepiej zrównoważony.
2. Oparciu rąk lub obiektywu o ogrodzenie, płótek lub dowolny inny, stabilny obiekt w okolicy, który może pełnić rolę improwizowanego statywu.

Jeśli nie wzięłeś ze sobą statywu, to rozejrzyj się w poszukiwaniu takich zastępczych podpórek — niekiedy mogą one mieć decydujące znaczenie dla ostrości zdjęcia.